

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedzielę od 12 — 1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnośzeniem i przesyłką pocztową Zi. 4 gr. 00, za granicę 8 zł.
OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem 6 lam 25 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 lam. 15 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej, zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Administracja nie bierze odpowiedzialności za terminowe umieszczenie ogłoszeń. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80187.

Powrót P. Prezydenta.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. P. Prezydent wrócił do Warszawy po 2-tygodniowej nieobecności.

Narady w prezydium min. i w Belwederze.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. P. premier Sławek przyjął min. Czerwińskiego, prezesa Trybunału Admin. Różycyńskiego, marszałka senatu Szymańskiego i dłużej naradzał się z b. premierem Switalskim, który w sobotę był w Białymstoku.

Po południu p. Sławek przyjęty był w Belwederze przez min. Piłsudskiego.

Narady Centrolewu.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. We wtorek odbędą się narady centrolewu w sprawie ustalenia terminu zwolnienia sesji sejmowej.

Zatwierdzenie wyborów w okręgu lwowskim.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Sąd Najwyższy oddalił protest przeciw wyborom w okręgu Lwów.

Echa zamachu na gmach poselstwa sowieckiego.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Litwinow jeszcze w sobotę złożył radzie komisarzy sprawozdanie o wykrytym zamachu na gmach poselstwa sowieckiego w Warszawie.

W niedzielę poseł polski Patek był u Litwinowa i zakomunikował mu szczegóły wykrzyka machiny.

Szef protokołu dyplomatycznego z polecenia min. Zaleskiego złożył wizytę posłowi sowieckiemu Antonowowi Owsiejence i wyraził zadowolenie, że zamach nie powiódł się.

Z polecenia min. sprawiedliwości przekazano całokształt śledztwa jednemu z sędziów do spraw szczególnej wagi.

Prawdopodobnie dokonana będzie przez specjalistów druga ekspertyza bomby.

Pierwsza ekspertyza wykazała, iż bomba zawierała 6 kg. czarnego prochu i gdyby nastąpił wybuch, to wyrwałby mur na przestrzeni 1 do 1 i pół metra.

Proces o nadużycia w wojsku

WARSZAWA, 28. (Pat). Przed sądem wojskowym rozpoczął się dziś proces przeciwko oficerom I dyonu pociągów pancernych, oskarżonym o nadużycia. Przed trybunałem stanęli mjr. Kazimierz Wojtar, mjr. Stanisław Cerepiński, kpt. Maksymilian Porbadnik, por. Henryk Hundsdorfer, por. Wacław Woynowski i por. Bernard Sobczyński. Majorowie Wojtar i Cerepiński oskarżeni są o brak nadzoru, przez co umożliwili dokonanie nadużyć kpt. Porbadnikowi, który jako oficer materiałowy miał dokonać szeregu przywłaszczeń w okresie 1928-29 roku, przyczem pobierał pieniądze z fundusów rachunkowych. Straty skarbu państwa sięgają kilku tysięcy złotych. Akt oskarżenia zarzuca por. Hundsdorferowi brak nadzoru oraz podpisywanie pro-

tokółów odbiorczych materiałów, które nie były wcale dostarczone, jak również nabywanie niezdatnej do użycia żywności. Por. Woynowski, skarbnik dyonu, oskarżony jest o nieprzeprowadzenie dostatecznej kontroli rachunków i zbyt pochopne wypłacenie kpt. Porbadnikowi pieniędzy, co umożliwiło nadużycia. Na por. Woynowskiemu ciąży ponadto zarzut, że złożył do przewodniczącego sądu honorowego dla oficerów fałszywe doniesienie na kpt. Sokolowskiego. Wreszcie por. Sobczyński, kierownik gołębnika pocztowego w dyonie, postawiony jest w stan oskarżenia za przywłaszczenie kilkuset złotych, przeznaczonych na zakup pokarmu dla gołębi. Proces któremu przewodniczy płk. Runiński, potrwa parę tygodni.

Przed wyborami w Lidzie.

NOWOGRODEK, 28.4. (Pat).— Na posiedzeniu sobotnim Okręgowej Komisji Wyborczej w Lidzie zostały uznane za ważne następujące listy wyborcze: Białoruskiego Włościanko-Robotniczego Klubu Poselskiego „Zmaganie” z b. posłem Flegontem Wołynem na czele, białoruskich włościan i robotników z b. posłem dr. Janem Stankiewiczem, Stron-

nictwa Chłopskiego z b. posłem Dubrownikiem Adolffem, Bloku Mniejszości Narodowych z radnym Bildziukiewiczem. Co do pozostałych list Okręgowa Komisja Wyborcza zażądała od pełnomocników list formalnych wyjaśnień w sprawie podpisów oraz wyznaczenia nowych pełnomocników na miejsce tych, którzy swych funkcji się zrzekli.

Katastrofa lotnicza!

Płonący samolot nad Warszawą.

WARSZAWA, 28.4. (Pat.). Dziś o godz. 7 wiecz. na terenie miejskiego majątku Rygl w Warszawie wydarzyła się katastrofa lotnicza. Z lotniska Mokotowskiego wystartował samolot wojskowy, należący do Instytutu Badań Technicznych Lotnictwa. W samolocie znajdował się pilot Kazimierz Kaźmierczyk i starszy mechanik Kazimierz Sey, jako obserwator. Po wykonaniu przepisowej rundy nad lotniskiem samolot skierował się nad Okęcie. W tym momencie nastąpił wybuch benzyny i samolot płonąc zaczął spadać. Przelatując nad ulicą uderzył skrzydłem o słup telegraficzny, wyrwał go i spadł na zie-

nię. Skrzydła oderwały się, a samolot płonąc toczył się jeszcze 100 kroków. Pierwszy podbieg do płonącego samolotu 16-letni chłopiec Jan Baliński, który łowił w pobliżu ryby wraz ze swymi braćmi Antonim i Władysławem. Chłopiec wyciągnął z płonącego samolotu obserwatora, który uległ tylko nieznacznemu poparzeniu, poczem rzucił się na ratunek pilota. Odciawszy pasy, przytrzymał go w siedzeniu, wywlokł pilota Kaźmierczyka z płonącego kadłuba samolotu. Kaźmierczyk odniósł rany w głowę, uległ złamaniu obu nóg oraz prawej ręki i doznał silnych poparzeń. Aparat splanął doszczętnie.

Odpowiedź niemiecka na notę polską.

BERLIN, 28.4. (Pat). Dnia 28 b. m. posłowie Rzeczypospolitej Polskiej w Berlinie została wręczona przez rząd niemiecki odpowiedź na notę polską z dnia 14 b. m. w sprawie ostatnich podwyżek cel niemieckich. Pos. Knoll przesłał tę odpowiedź niezwłocznie do Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie.

BERLIN, 28.4. (Pat). „Vossi-

sche Ztg.” donosi, że urząd spraw zagranicznych wystosował obecnie odpowiedź na polską notę, protestującą przeciwko podwyżce niemieckich cel agrarnych. Według informacji dziennika, tekst odpowiedzi niemieckiej nie będzie ogłoszony. Odpowiedź niemiecka ma podkreślać: 1) że przy podwyżkach niemieckich cel agrarnych chodzi o doraźne zarządze-

nia gospodarcze, które jako takie nie pozostają w sprzeczności z podpisaną przez Niemcy w dniu 24 marca w Genewie konwencją handlową; 2) że polsko-niemiecki obrót towarowy dotknięty będzie jedynie w nielicznych pozycjach na skutek wejścia w życie ustawy o podwyżce cel niemieckich i że wobec tego zakres praktycz-

nego zainteresowania Polski dla niemieckich zarządzeń celnych uważać można za stosunkowo mały; 3) że również rząd polski mimo zawarcia polsko-niemieckiej umowy handlowej, nie zakwestjonował podstaw prawnych, na jakich oparte zostały niemieckie podwyżki celne.

Układ w sprawie odszkodowań wschodnich.

PARYŻ, 28.4. (Pat). Uroczysty akt podpisania układów w sprawie odszkodowań wschodnich odbył się dziś o godz. 18.

Stanowisko Moskwy wobec niedosłzłego zamachu na poselstwo sowieckie.

BERLIN, 28.4. (Pat). Hugenbergowski „Montag” donosi z Moskwy via Kowno, że w sobotę Litwinow złożył Radzie Komisarzy Ludowych raport o usiłowanym zamachu bombowym na poselstwo sowieckie w Warszawie. W niedzielę poseł Patek zakomunikował Litwinowowi szczegóły dotyczące wykrzyka bomby. W Moskwie, jak twierdzi dziennik,

oczekują wysłania przez rząd sowiecki po ukończeniu śledztwa noty do rządu polskiego, wyrażającej nadzieję, że czynniki polskie nie ograniczą się do aresztowania sprawców zamachu, lecz wydadzą również zarządzenia przeciwko emigrantom rosyjskim zamieszkałym w Polsce, jako autorom planu zamachowego.

Katastrofalny stan zasiewów w Rosji.

Bo w rolnictwie anarchja.

RYGA, (ATE). 27.4. „Prawda” donosi o katastrofalnym stanie zasiewów wiosennych, spowodowanym anarchją panującą w rolnictwie. Władze lokalne celowo nie dostarczają maszyn i narzędzi rolniczych gospodarstwom indywidualnym, a nawet zabraniają spółdzielniom sowieckim ich sprzedaż rolnikom, nie należącym do kolektywów rolnych. W okręgu Borowickim władze skonfiskowały gospodarstwom indywidualnym większą część ziemi, przekazując ją komunom rolnym, które nie są w stanie uprawić przydzielonej roli, wskutek czego ziemia leży odłogiem. W okręgu Czerepowickim władze dotychczas nie wskazywały, która ziemia należy do ko-

mun rolnych, która zaś pozostaje w posiadaniu gospodarstw indywidualnych, wobec czego ani komuny rolne, ani włościanie nie przystąpili do zasiewów, nie wiedząc gdzie ich ziemia.

W całym szeregu okręgów gospodarstwom indywidualnym przydzielono same nieużytki. „Prawda” zaznacza, że w związku z tem prowadzi się wśród włościan silną agitację o ogłoszenie powszechnego strajku rolnego, który miałby polegać na zbojkowaniu zasiewów i pozostawieniu większej części roli odłogiem. Pismo żąda energicznej akcji władz przeciwko nowej formie „kontrewolucji” kulackiej.

Ekspansja sowiecka na wschód.

Kolej turkiestańsko-syberyjska.

MOSKWA, 28.4. (Pat). Agencja TASS podaje: Dziś rano w miejscowości Ajnabulak (?) w obecności przedstawicieli rządu i konsulatu zagranicznych oraz ko-

respondentów prasy sowieckiej i zagranicznej odbyła się uroczystość otwarcia kolei turkiestańsko-syberyjskiej. Linja długości 1.442 klm. |

Bandy czerwone grasują w Chinach.

SZANGHAJ, 28.4. (Pat). Mimo ogłoszenia przez władze chińskie stanu wojennego w mieście i okolicy, w związku z czem dokonano 140 aresztowań za agitację, nadchodzą ciągle wiadomości o zamachach dokonywanych przez czerwone wojska i przez bandytów. Najdotkliwiej

ucierpiała ludność z miejscowości King-Czen, na północ od Kianga-Tsu, gdzie banda dysponująca kawalerją i karabinami maszynowymi, zniszczyła miasto, wymordowała wszystkich urzędników i tysiąc mieszkańców i spaliła wszystkie budynki.

Rozwój faszystów we Włoszech.

RZYM, 28.4. (Pat). W dniu wczorajszym odbył się na terytorjum całej Italji uroczystości poborowe faszystowskie, mianowicie przejście tych członków przysposobienia, którzy ukończyli 18 lat, do szeregów milicji i partji oraz przejście części młodzieży ze związku Balilla do szeregów przysposobienia. W szeregach milicji i partji wstąpiło w

dnju wczorajszym 90 tysięcy członków przysposobienia, zaś 110 tys. młodzieży ze związku Balilla przeszło do oddziałów przysposobienia. W Rzymie uroczystości odbyły się w obecności Mussoliniego, przyjmowanego entuzjastycznie przez młodzież faszystowską, członków rządu oraz przedstawicieli władz.

Projekt paktu paneuropejskiego.

WIEDEŃ, 28.4. (Pat). Hr. Coudenhove ogłosił projekt paktu paneuropejskiego, mający służyć za podstawę do dyskusji. Najważniejsze ustępy projektu są następujące: Europejski Związek Państw jest układem regionalnym w myśl art. 21 paktu Ligi Narodów. Członkowie Związku poręczają sobie dotrzymanie paktu Ligi Narodów i paktu Kelloga. Każdy atak na jakąkolwiek część terytorjum związkowego uważają członkowie za atak, skierowany przeciwko swojemu terytorjum państwowemu i zobowiązują się bronić zaatakowanego członka Związku politycznie, gospodarczo i wojskowo. Każdy członek Związku zobowiązuje się przedstawiać wszystkie konflikty z innymi członkami Związku trybunałowi związkowemu i poddawać się jego wyrokowi. Członkowie Związku zobowiązują się nie zawierać w przyszłości żadnych traktatów handlowych na podstawie najwyższego uprzywilejowa-

nia bez klauzuli europejskiej. Organami Europejskiego Związku Państw są: 1) rada Związku, 2) zgromadzenie Związku, 3) trybunał Związku, 4) urząd związkowy. Rada Związku stanowi izbę pierwszą. Drugą izbą jest zgromadzenie Związku. Uchwały, naruszające suwerenność państw związkowych, wymagają jednomyślniej ratyfikacji przez wszystkie państwa związkowe. Dla pokrycia wydatków związkowych pobierać będą państwa związkowe w swoich portach morskich od wszystkich nieeuropejskich opłaty za wyładowanie, których wysokość odpowiadać będzie opłatom amerykańskim. Jako siedzibę Związku proponuje autor projektu Bern, Brukselę, Luksemburg lub Wiedeń.

DIWYANY ŻYWIĘCKIE NA TARGACH POZNAŃSKICH.

Teatr Miejski Z. A. S. P. na Pohulance
DZIŚ PREMJERA
PRZESTĘPCY
Wstrząsająca sztuka społeczna w 3 aktach
FERDYNANDA BRUCKNERA.
Reżyserja: **Dyr. Al. Zelwerowicz**
Dekoracje: **E. Severinówna i J. Krell.**

Przed 1 maja.
W związku ze zbliżającym się dn. 1-go maja, który elementy wyrotowe zamierzają w najszerszy sposób wyzyskać dla swej zbrodniczej akcji, ogłasza Centralne Biuro porozumienia organizacji, współdziałających w zwalczaniu komunizmu odezwę treści następującej:

Nie wierz komunistom!
Poznaj prawdę o bolszewizmie!
Już trzynastu lat chłopcy i robotnicy w Rosji jęczą pod jarzmem komunizmu. Takie same piekło chcą komuniści podarować Polsce!

Co z obietnic komunistycznych otrzymał dotychczas lud rosyjski? Obiecywano władzę dla ludu—a lud głodny jęczy w niewoli!

Obiecywano dobrobyt — a chłopom odebrano własny kawałek ziemi, własnego konia, własną krowę i kazano pod groźbą rozstrzelania lub wywiezienia na Syberję odrabiać pańszczyznę i stać się niewolnikami komisarzy bolszewickich!

Obiecywano sprawiedliwość — a setki tysięcy chłopów i robotników zostało niewinnie rozstrzelanych lub wtrąconych do lochów więziennych! Za przebywanie w więzieniu każdy uwięziony obowiązany jest płacić rządowi sowieckiemu pod groźbą konfiskaty majątku jego lub jego rodziny!

Obiecywano oświatę — a miliony dzieci, jak stada psów głodnych, włóczą się po wsiach i miastach!

Obiecywano spokój—a dano nieustanne rozstrzelania, konfiskatę majątku i więzienie za niemożność płacenia podatków!

Tak opowiadają setki chłopów rosyjskich, którym udało się dostać do Polski w ucieczce przed katą komunistów.

Tak opowiadają tysiące kolonistów niemieckich, którzy uciekają z raju bolszewickiego przez Polskę do Niemiec.

Tak myślą, bo mówić im nie wolno, ci wszyscy, którzy pozostali w Rosji.

Spójrzcie w niedzie i święta na granicę polsko-bolszewicką: Lud rosyjski wychodzi ze swoich siedzib w pole, nad granicę i klęcząc modli się zwrócony ku krzyżom na świątyniach w Polsce i błaga o ratunek Stwórcę Najwyższego.

A dlaczego nie idzie do swojej świątyni? Bo kat komunistyczny urządził w jego świątyni klub bezbożników, bo wygnal lub rozstrzelał pasterzy duchownych!

Oto co otrzymali chłopcy w raju komunistycznym, bo pozwolili bolszewikom rządzić u siebie

A kto zarobił na ustroju komunistycznym? Komisarz Krasin zostawił po śmierci 3 miliony funtów szterlingów w bankach angielskich. Apfelbaum-Zinowjew skradł klejnoty z pałaców carskich. Bronstein-Troickij ulokował skradzione miliony w bankach amerykańskich. Sadoul kupił sobie pałac we Francji. Komuniści którzy przybyli z Rosji do Genewy w 1927 roku na konferencję, byli obsypani klejnotami. Perly żon komisarzy Lunaczarskiego i Wallacha-Litwinowa były oszacowane na miliony złotych.

Tak komuniści, obiecując wszystkim raj na ziemi, okradają lud z ostatniego grosza i dają mu głód i nędzę!

Komunistyczna robota dąży do zniszczenia Polski, tak jak zniszczyła Rosję!

Otwórzmy oczy i pędźmy precz agitatorów komunistycznych!

Nie damy ziemi, skąd nasz ród, na pastę komunistom.

Tak nam dopomóż Bóg!

Kanclerz austriacki w Paryżu.

PARYŻ, 28.4. (Pat). Kanclerz austriacki Schöber przybył do Paryża. Na dworcu powitał go Briand. Kanclerz Schöber oświadczył, że z radością przyjął zaproszenie rządu francuskiego. Skorzysta ze swej bytności we Francji, aby powtórzyć raz jeszcze francuskim mężom stanu podziękowanie za pomoc, której udzieliłi Austrii w Hadze. Kanclerz za-

znaczył, że jest przekonany, że wizyta we Francji da mu możliwość przedstawić w Paryżu stan prac i rozwoju Austrii i zakończył wyrażając przekonanie, że Francja będzie w dalszym ciągu rozumiała i oceniła sytuację Austrii, co będzie z korzyścią dla interesów Austrii, a także dla dzieła utrzymania pokoju i dla idei współpracy europejskiej.

Groźna sytuacja w Indjach.

LONDYN, — Władze angielskie koncentrują flotę śródziemnomorską przy wyspie Malcie, skąd wyruszy ona niebawem razem do Indji. Kilka krążowników już jest w drodze przez morze Czerwone do najważniejszych punktów strategicznych, jak Karachi i Bombaj. Służbę na okrętach wojennych, znajdujących się w wodach indyjskich, przedłużono na rok, nadto przewieziono już na terytorjum indyjskie znaczne oddziały wojska, tak, że do obecnej sily zbrojnej w sile 75.000 ludzi, przybyło jeszcze 15.000 żołnierzy angielskich. Przybycie Gandhiego do Bombaju oczekiwane jest za 2 tygodnie i obecnie są już czynione przygotowania rozległe na wypadek spodziewanych rozruchów. Biuro Reutersa donosi z Silmi, że po ostatnich krwawych

zajściach w Peshawarze, podczas których zginęło 52 osoby a 30 odniosło ciężkie rany, przyczem niema pośród tych ofiar żadnych ochotników Gandhiego, ewakuowano z Peshawaru wszystkie kobiety i dzieci europejskie. Wszystkich wojskowych urlopowanych powołano niezwłocznie do powrotu, inne urlopy zaś odwołano. Prezes parlamentu indyjskiego, Patel, podał się do dymisji i w liście do wicekróla Indji napisał między innymi: Ostatnie wypadki zniweczyły moje nadzieje na zmianę stanowiska Anglii oraz na przewrót w duchu i kierunku administracji indyjskiej w Indjach. Wobec tego postanowiłem zerwać z rządem indyjskim i stanąć na czele mojego ludu dla wzięcia udziału w jego walce o wolność.

Czas odnowić prenumeratę na m. MAJ.

TAJEMNICZY KOMIWOJAŻER DZIAŁA.

Niewątpliwie najdonioślejszym faktem w dziedzinie naszej polityki — faktem wobec którego bledną nawet zaręki rządu z sejmem, kwestja rozwiązania lub nierozwiązania sejm — było śmiałe wystąpienie Romana Dmowskiego, demaskujące podziemne machinacje czynników nieodpowiedzialnych, które pragnęły Polskę, wbrew woli całej jej ludności wplątać w jakąś awanturę wojenną.

Że cios, zadany przez Dmowskiego był trafny, że przyszedł w samą porę, o tem świadczy niepoczytalny wprost atak furji w jaką wpadła część prasy sanacyjnej, czyli t. zw. organy grupy pułkownikowskiej.

Niemniej świadczy o doniosłości wystąpienia Dmowskiego zainteresowanie, jakie okazała cała prasa zagraniczna — zainteresowanie, to nie było sztuczne, nie opalone z funduszy propagandy, jak niektóre, sławetne wywiady — świadczyło ono o tem, że zagranica docenia krok Dmowskiego i znaczenie jego dla utrzymania pokoju europejskiego.

Ci zaś z pośród naszych polskich polityków, którzy przez złą wolę lub lekkomyślność pragnęli zlekceważyć przestrogi Dmowskiego, otrzymali w tych dniach bardzo wyraźną, przekonującą naukę, że istnieją i działają siły podziemne, które za wszelką ceną dążą do zakłucia spokoju na wschodzie Europy, nie cofając się nawet przed zbrodnią.

Mamy tu na myśli wykryty szczęśliwie zamach na poselstwo sowieckie.

Sledztwo dotychczas nie wykazało, kto był sprawcą nieudanego zamachu. Rząd moskiewski wskazuje oczywiście na emigrantów rosyjskich w Polsce. Tymczasem przedstawiciel właśnie tej emigracji, Dymitr Filosof, redaktor wydawanego w Warszawie pisma „Za Swobodą”, ogłosił pod pierwszem wrażeniem wiadomości o zamachu na poselstwo sowieckie, list otwarty, w którym oświadcza, że „doniesienie o nowym zamachu na ulicy Poznańskiej, nie może nie wywołać oburzenia ze strony wszystkich emigrantów, korzystających z gościnności Polski”. „Gdyby — pisze dalej — udział jakiegokolwiek rosyjskiego emigranta został istotnie udowodniony, to oczywiście winowajca musiałby ponieść jaknajsurowsze kary, według jednak dotychczasowych informacji nie wolno twierdzić, że przedstawiciele emigracji mieli cokolwiek wspólnego z tym zamachem, a w każdym razie nie godzi się obwiniać rosyjskiej emigracji wogóle”.

Nie mamy najmniejszego powodu kwestjonować szczerości słów powyższych, atoli zaznaczyć wypada, że p. Filosof, aczkolwiek bardzo ściśle związany z emigracją rosyjską, przecie nie może ręczyć za wszystkich jej członków. Emigracja ta składa się z elementów pod każdym względem niejednorodnych, mogą oczywiście znaleźć się wśród niej jednostki zapalne, a nawet przekupne.

Nie znaczy to znowu, że wskazujemy palcem na emigrantów rosyjskich jako niewątpliwie sprawców zamachu. Sledztwo dotychczas nie dało pod tym względem żadnych pozytywnych wskazań, więc też wzywać się należy wypowiedzianiu jakichś przypuszczeń.

Stwierdzić natomiast z całą pewnością należy, że zamach ten nie był jakimś dziecinnym psikussem, że zorganizowany został z całą znajomością rzeczy i że tylko dzięki przypadkowi dało się zapobiedz katastrofie.

Że mamy tu do czynienia z akcją wybitnie polityczną — nie ulega wątpliwości.

Jaki jednak był cel tego zamachu?

W pierwszej chwili mogło się zdawać, że mamy tu do czynienia z aktem zemsty (np. za Kutepowa) alii sledztwo wykazało, że tego rodzaju machina piekielna, umieszczona w komynie, mogła wysadzić najwyżej metr lub półtora muru. Trzeba by nadzwyczajnego trafu by ktoś z poselstwa, padł ofiarą.

A więc celem tej akcji było — narobienie huku, czyli że cel był wyraźnie prowokacyjny.

Jak to było z nowelą o drobnych dzierżawcach.

W sprawie tej, która wywołała słuszne zaniepokojenie w sferach ziemiankich, któremu dał głos zasłużony ziemianin p. Bolesław Skirmunt w liście otwartym, zamieszczonym na łamach Dziennika Wileńskiego — zabrał ostatnio głos p. poseł Witold Staniszkis ze Stronictwa Narodowego. Artykuł jego zamieszczony w „Gaz. Warsz.” podajemy w skróceniu:

W ostatnich czasach „Dzień Poiski” kilka razy wracał do sprawy uchwalenia przez Sejm noweli do ustawy o ochronie drobnych dzierżawców i próbował przekonać czytelników, że odrzucenie poprawek do tej ustawy nastąpiło wskutek nieobecności części posłów z Klubu Narodowego, co miało być posunięciem taktycznym. Te inwektywy wywołały nawet bardzo ostre wystąpienie prezesa Rybarskiego w prasie.

W tej chwili nie mam zamiaru jeszcze raz dowodzić bezzasadności zarzutów, stawianych Klubowi Narodowemu przez „Dzień”; pragnę natomiast przedstawić stanowisko klubu B. B. do ustawy o ochronie drobnych dzierżawców.

Ustawa, obowiązująca w tej chwili, wygasa z dn. 1 października 1930 r.

Klub Wyzwolenia wniósł projekt nowej ustawy, bardzo mało różniący się od — obecnie obowiązującej.

Projekt ustawy, zgłoszony przez PPS, szedł dalej.

Podczas dyskusji ogólnej nad wspomnianymi projektami okazało się, że w ministerstwie reform rolnych jest przygotowywany projekt uwłaszczenia drobnych dzierżawców.

Zabierając głos na komisji w imieniu Klubu Narodowego, zaznaczyłem, że dążeniem ustawodawców powinno być jaknajszystsze zlikwidowanie ustawy o ochronie drobnych dzierżawców, która jest pozostałością okresu powojennego.

Przedstawiciele klubu B. B. zajęli stanowisko niezwykłe kompromisowe w stosunku do postulatów, wysuwanych przez lewicę: zgodzili się na to, a bodaj nawet sami zgłosili wniosek, że ustawa ma dotyczyć gruntów, wydzielonych przed 28 sierpnia 1924 r., wstrzymali się od głosowania nad wnioskiem w sprawie powiększenia wielkości dzierżaw, podlegających ochronie z 5 ha na 7 ha, wskutek czego wniosek oodnoży przeszedł.

W imieniu Klubu Narodowego zgłaszam wnioski, aby ustawa tyczyła się dzierżaw, chronionych dotąd i aby rozmiary tych dzierżaw nie były powiększone; stając się wniosek wychodziłem z założenia: 1) że ustawy nie mogą obowiązywać wstecz; 2) że

przez uchwalenie takich ustaw pozbawiamy obywateli pewności, że nie spadnie na nich najnie spodziewanej jakaś przykra niespodzianka, rujnująca ich majątkowo; 3) że zmniejszamy szanse uzyskania kredytu zagranicznego; 4) że wreszcie taka ustawa musiałaby spowodować zniszczenie samej instytucji dzierżawy, gdyż każdy właściciel będzie się bał wydzierżawiać grunt.

Trzecie czytanie przyniosło dalsze pogorszenie ustawy, gdyż lewica, zachęcona ustepliwością BB, przeprowadziła rozszerzenie jej na grunty wydzierżawione do czasu wejścia w życie nowej ustawy.

BB. uzyskało bardzo wątpliwy sukces: przerzucenia na właścicieli gruntów obowiązku płacenia podatków za powiększenie czynszu dzierżawnego w I klasie, gruntów o 50 kg. żyta z ha.

Gdy postowie z BB. byli zapytywani prywatnie o przyczynę takiej kompromisowości i braku z ich strony wyraźnej obrony zasad praworządności, odpowiadali, że są do tego zmuszeni bardzo niejednorodnym składem swego klubu i dużą rozbieżnością poglądów.

Na plenum Sejmu zabrałem głos w imieniu Klubu Narodowego i zgłosiłem cały szereg poprawek. Zmierzały one do tego, aby nie rozszerzać zakresu działania ustawy o ochronie drobnych dzierżawców.

Ocenili to w swoim przemówieniu referent poseł Putek (Wyzwolenie), który powiedział, że ustawa ta znalazła w komisji większe zrozumienie u hr. Stadnickiego (BB), przedstawiciela większej własności, niż u mnie.

W tym stanie rzeczy Klub Narodowy postawił na plenum Sejmu wniosek, aby ustawa była odesłana do komisji prawnej; wniosek ten został odrzucony. W konsekwencji swego stanowiska jeden tylko Klub Narodowy głosował na plenum Sejmu przeciwko całości ustawy.

Te kilka słów wyjaśnienia chyba wystarczą, aby poinformować ogół o stanowisku i taktyce Klubu Narodowego.

Witold Staniszkis.

Teroryzowanie młodzieży narodowej

„Gazeta Warsz.” zamieszcza następującą wiadomość z Przemysla:

Wczoraj w południe Przemysł był terenem niesłychanych zajść, które żywo komentowane są w mieście. Zajścia rozegrały się na wlezu sanacyjnym. Został on zwolany do malej sali „Gwiazdy” (Stow. rzemieślnicze) i zgromadził około 150 osób. W wiecu brali udział posłowie B. B. — Garkicki, Potworowski i Loewenhertz. Wśród publiczności znajdował się około 30 akademików.

Jeden z posłów sanacyjnych w przemówieniu swem, przyznał, iż do sanacji niema już zaufania a czasy przedmówione uważane są za lepsze. Wywołało to żywe potakiwanie młodzieży i jednocześnie niesłychane wystąpienie policji, gdyż tajni agenci i policjanci w mundurach zaczęli w sposób brutalny wypychać młodzież z sali. Do czego przytem dochodziło, niech stwierdzą następujące fakty: wywiadowca policji Seisl, kopnął w brzuch p. Włodzimierza Bilana, znanego w mieście z tego, że jest przewodniczącym komitetu okręgowego Młodych w Przemyslu. Mało tego: w pewnej chwili wywiadowca Seisl wydobyl rewolwer i zmierzyl do p. Bilana, ale na to skoczyli koledzy

i zakryli przyjaciela przed lufą rewolweru własnymi piersiami. Akademik Kostecki Marjan, który stwierdza, że nie stawiał żadnego oporu, miał palto podarte na strzepy. Cały szereg akademików odniósł obrażenia. Jedną z pań, która wystąpiła w obronie młodzieży, wywiadowca policji Lisowski brutalnie wyrzucił z sali.

Zajście wywołało niezwykle przynębiające wrażenie na publiczności. Szereg osób poważniejszych opuściło sale. Wiec zakończył się w nastroju niezwykle przynębiającym.

Więść z niezwykłą szybkością rozeszła się po mieście. Ludzie pytają, czy zachowanie się policji nie jest dowodem wydania jakichś instrukcji dla policji co do sposobów postępowania wobec młodzieży narodowej. Gdyby taka instrukcja istniała, powszechnie panuje opinia, iż byłaby ona strasznym ciosem dla policji, bowiem dyskredytowanie służby bezpieczeństwa w oczach ludności może mieć niezwykle groźne następstwa.

Wszak policja powinna u ludności jednak sobie zaufanie i zaskarbiać względy.

Tylko taka policja wytrzymał może cięższe próby w swej niezwykle odpowiedzialnej służbie!

aresztowany wespół z pomocnikiem dozorczy domu przy ul. Marszałkowskiej, Stańczykiem, pod zarzutem udziału w zamordowaniu bankiera Centnerszvera. Pystka polnął kilka odłamków szkła tłuczonego. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala więziennego.

Stosunki handlowe z Rumunją.

WARSZAWA, 28.4. (Pat.) — Wczoraj o godz. 8 wiecz. przybyła do Warszawy komisja rumuńska, mająca prowadzić rokowania nad nową konwencją handlową polsko-rumuńską.

Katastrofa lotnicza.

FAYETTEVILLE, 28.4. (Pat.) — W czasie popisów lotniczych samolot spadł między przypatrującą się popisom publiczność, zabijając 7 osób i raniąc około 20, wśród nich wiele ciężko.

kysmie: *ist fecit cui prodest* (ten uczynił, komu to korzyść przynosi), możemy wnioskować, że sprawcą był ten, komu zależy na zakłuceniu spokoju.



POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ

Pogłoski. — Tajemnicze posiedzenie konwentu senjorów. — „Budżet na kółkach.”

Porządek dzienny wczorajsze go posiedzenia Rady Miejskiej, nie zawierał żadnych spraw, któreby mogły wywołać spory, to też posiedzenie odbyło się spokojnie, prawie bez dyskusji i zostało zakończono parę minut po dziesiątej. Mimo to zarówno przed posiedzeniem, jak i po posiedzeniu, w kuluarach wyczuwano się pewne podniecenie. Czuć było, że coś wisi w powietrzu. Krążyły najprzeróżniejsze pogłoski, które nie powtarzamy, bo im ze strony miarodajnej zaprzeczono kategorycznie.

Pogłoski miały za grunt wyjścia fakt, że p. wice-prezydent Czyż nie wyciągnął i podobno nie zamierza wyciągnąć żadnych konsekwencji z przebiegu uchwały ostatniego posiedzenia Rady Miejskiej, na którym była omawiana gospodarka kanalizacyjno-wodociągowa p. Czyża.

Bezpośrednim powodem podnieconego nastroju, było posiedzenie konwentu senjorów, zwołane przez prezydenta Folejewskiego przed posiedzeniem Rady Miejskiej, następnie przerwane i wznowione po zakończeniu obrad Rady. Temat narad konwentu senjorów był otoczony tajemnicą. Radni — przywódcy ugrupowań radzieckich, odmówili dziennikarzom jakichkolwiek wyjaśnień, co do przebiegu obrad konwentu senjorów.

Z porządku dziennego posiedzenia Rady Miejskiej, spadły odrazu, z powodu braku kwalifikowanego quorum, trzy sprawy, dotyczące zaciągnięcia pożyczek.

Rada Miejska przyjęła do wiadomości sprawozdanie z działalności Komitetu Rozbudowy m. Wilna za rok 1929, oraz sprawozdanie Komunalnej Kasy Oszczędności za rok 1929.

Z rozesłanego radnym sprawozdania Komunalnej Kasy Oszczędności widać, że młoda ta instytucja rozwija się nader pomyślnie. Świadczy o tem cho-

ciażby fakt, że mimo ciężkiego kryzysu gospodarczego, Kasa zdołała zgromadzić w ciągu ośmiu miesięcy kapitały w postaci wkładów oszczędnościowych i czekowych w wysokości ponad półtora miliona złotych. Obrót K. K. O. w okresie od 25 czerwca, do 31 grudnia 1929 r., wyniósł 22.954.096 zł. 54 gr.

Następnie uchwalono wniosek Magistratu w sprawie przeniesienia kredytów w budżecie 1929—30 roku. W dyskusji zabrał głos radny Wygodzki, który zrobił słuszną uwagę, że zbyt często w gospodarce naszego magistratu stosuje się przenoszenie kredytów i to nie tylko z pozycji na pozycje, lub z paragrafu na paragraf, ale z działu na dział. Świadczy to zdaniem dr. Wygodzkiego o wadliwości układania budżetu. Skutkiem częstego przenoszenia kredytów budżet miejski staje się „budżetem na kółkach”. Oponował dr. Wygodzkiemu radny poseł Jan Piłsudski, twierdząc, że byłoby złem, gdyby magistrat samowolnie bez uchwały Rady Miejskiej przerosił kredyty. Jeżeli zaś przedkłada Radzie odpowiednio wnioski, to jest wszystkim w porządku.

W głosowaniu wniosek o przeniesienie kredytów przyjęto jednogłośnie.

W dalszym ciągu obrad uchwalono umorzyć drobne, nie przekraczające 10 złotych zaległości opłat od byłych abonentów elektrowni miejskiej. Umorzenie takie jest zupełnie uzasadnione, gdyż w większości wypadków koszty egzekwowania drobnych należności byłyby zbyt duże, a w wielu wypadkach nie sposób odnaleźć dłużników.

Wreszcie dokonano wyboru przedstawiciela Rady Miejskiej i jego zastępcy do komisji poborowej. Przedstawicielem Rady wybrano radnego Jakóbczyka, zastępcę — radnego Gordona.

Oblicze sanacji moralnej w świetle wyborów ludzkich.

Wyroki Sądu Najwyższego, uznieważniające wybory do Sejmu w okręgach: Sandomierskim, Gnieźnieńskim, Łuckim, Kowelkim, Święciańskim i Lidzkim a do Senatu w Woj. Wolińskim wskazują społeczeństwu sprawiedliwym palcem zaledwie na część bezprawia, nieprawości i krzywdy spadające na Polskę przez ostatnie cztery lata z ręki pomajowego systemu rządzenia.

Zarządzenie przez min. spraw wewnętrznych uzupełniających wyborów w szeregu kresowych okręgów, dało jeszcze jedną okazję poznać swoisty stosunek sanacji do państwowości polskiej i nowy przyczynek do oceny moralności publicznej sanatorów.

BB nie staje do wyborów uzupełniających w Łucku i w Lidzie. Prasa rządowa a przedewszystkiem oficjalny organ Nowogródzki „Życie Nowogródzkie” sili się tłumaczyć jawne wycofanie się „jedyńki” z akcji wyborczej rzekomo bliższym rozwiązaniem Sejmu i wzmawia swoim czytelnikom, że „gra nie warta świeczki”.

Wspomniany organ oficjalny zachwala bierność w akcji wyborczej, która wybitnie daje się zauważyć w rozpadających się szeregach sanacyjnych i mocno się złości na obozy polityczne, stojące do wykonania swego obywatelskiego prawa i obowiązku, rozwijające akcję wyborczą w myśl dekretu o rozpianiu wyborów, a zgodnie z ustawą wyborczą.

Do bezmiaru dziwolągów jakie niesie nam życie codzienne w Polsce pomajowej, „Życie Nowogródzkie” dodało jeden, który zajmie niepoślednie miejsce w szeregu innych.

Po za Polską dzisiejszą w żadnym państwie nie spotkamy cudacznego zjawiska, aby prasa czerpiąca subsydia ze skarbu państwa, uprawiała i zachęcała innych do sabotażu zarządzeń rządu. Przecież „Życie Nowogródzkie” od czasu zarządzenia wyborów w okr. lidzkim w kilku artykułach zachęcało do abstynencji przy wyborach, co jest z punktu widzenia interesu państwa rzeczą karygodną.

Pomijając motywy, powszechnie zresztą wiadome, wycofania się BB z akcji uzupełniających wyborów w okręgach kresowych, trzeba z całą przyjemnością stwierdzić, że nikt tak mocno nie uderzył, w sztuczną legendę o wielkiej państwowej roli sanacji na kresach, jak samo BB.

Jakże inaczej to określić: partja rządowa, która zdobyła jakkolwiek przemocą i bezprawiem

Z całej Polski

4-ty Zjazd Inżynierów Mechaników Polskich.

W dn. 2—4 maja r. b. odbędzie się w Warszawie w murach Politechniki Zjazd Inżynierów Mechaników Polskich. Jak i w latach ubiegłych, Zjazd obejmie liczne referaty (około 70-ciu).

Obszerny program Zjazdu wywołuje duże zainteresowanie w kółach fachowych.

Zgłoszenia przyjmuje Sekretarjat, mieszczący się w Redakcji „Przeglądu Technicznego”, gdzie również od 30-go b. m. czynne będzie Biuro Informacyjne Zjazdu, celem przyjmowania zapisów na Zjazd, bankiet (4 maja) i wycieczki do zakładów przemysłowych (5 maja).

Z LITWY

Masowe aresztowania komunistów w Kłajpedzie.

Ostatnio władze litewskie aresztowały w Kłajpedzie 15 komunistów, wśród nich kilku wybitnych działaczy komunistycznych z Małej Litwy. „Rytas” podając tę wiadomość dodaje, iż komuniści litewscy ściśle idą za wskazówkami rygoru kominternu. Aresztowani komuniści nie zdradzają swych towarzyszy, na miejsce zaś aresztowanych, miejscowy komсомоł natychmiast kooptuje nowych i stan liczebny komunistów nie ulega zmianie. „Lietuvos Aidas” natomiast w artykule poświęconym komunizmowi w Litwie, optymistycznie dowodzi, iż liczba komunistów w Litwie wynosi najwyżej 300 osób, rekrutujących się z elementu przeważnie o popędach kryminalnych i na wszelkie wystąpienia komunistyczne rząd patrzy, jako na wybryki niedorostków, nie kryje się jednak z tem, iż wybryki te, po popuszczeniu uguli, mogą się wyrodzić w poważne niebezpieczeństwo dla Litwy. (w)

Pratławo Olszaukasowi podwyższono karę ciężkiego więzienia.

Trybunał Najwyższy w Kownie po rozpatrzeniu sprawy w trybie apelacyjnym pralata Olszaukasa skazanego przez sąd okręgowy na 4 lata ciężkiego więzienia odrzucił wszelkie wersje o rzekomym zamordowaniu Ustjanowskiej przez porucznika polskiej armii Malinowskiego i skazał Olszaukasa na 6 lat ciężkiego więzienia, bez zaliczenia więzienia prewencyjnego, pozbawienie wszystkich praw, w tem również majątkowych. Powództwo cywilne Trybunał uwzględnił, wyznaczając synowi zabitej po 200 litów miesięcznie.

tem się nie przeraża i nie przejmuję.

Natomiast, całą energię, wyczerpała sanacja, przeciw Blokuwisko-Katolickiemu, przeciw liście 25, jedynej liście, co w wytorzonych przez sanację warunkach politycznych, stoi na straży interesów Państwa, wiary i ludności polskiej na Kresach. Dla swej nieciernej roboty, sanacja nie zawahała się przywdziać djablu ornat i utworzyć dziką listę, pod faryzeuszowską nazwą „chrześcijańskiego zjednoczenia ludowego”. O liście tej pomówimy obszerniej w następnym artykule. Zaznaczyć już należy, że podpisał ją stu procentowo sanatorzy: Najda, Zadurski, Górski i wielu innych mniej znanych osobników, kilku urzędników z neofitą sanacyjnym, inspektorem szkolnym p. Roszkowskim na czele, oraz „znakomity” Dzierkacz, pełnomocnik „1” z przed dwu lat. Lista została utworzona jedynie dla rozbijania „25”. Spełniła się zapowiedź oficjoza Nowogródzki, „BB rzuciło na szalę wypadków wyborczych atuty”, tylko nie nowe, dobrze już społeczeństwu znane, metodą perfidnego rozbijania obozu katolicko-narodowego.

Ale p. Sanatorzy z najrozmaitszych stanów i z pod najrozmaitszych gwiazd, spotka was gruby zawód i wstyd. Czyszej bezinteresownej, katolickiej i narodowej idei ugrunтованej w najczystszych kolejach życia nie wydrzeć z serc patryjotycznego społeczeństwa okręgu Lidzkiego, nie zmilycie jego czujności, nie zaciągniecie pod faryzeuszowski sztandar „zjednoczenia ludowochrześcijańskiego”. Nie odciągniecie wyborców od obywatelskiego katolickiego i narodowego obowiązku. Polacy katolicy w dniu 25 maja oddadzą masowo swe głosy na listę Nr. 25 wyraziłkę niezłomnej walki o polskość na Kresach, o wiarę chrześcijańską, o praworządność, o sprawiedliwość społeczną. Wam panowie z B B, czyli z „1”, czyli z sanacji moralnej, po wycofaniu się z walki wyborczej w trudnym dla Państwa czasie, po wydaniu Kresów na łup mniejszości narodowych i komunizmu, po usilwaniach i próbach rozbijania obozu katolicko-polskiego — jedynej ostoi państwowości polskiej na zagrożonych Kresach, wyborcy Okręgów Kresowych nie pozwolą śpiewać sztucznej legendy o waszej wielkiej roli państwowej na naszych ziemiach.

Nowe aresztowania przewodców komunistycznych w Wilnie.

W związku z ujawnieniem archiwum komunistycznego w Wilnie w dniu 16 kwietnia na podstawie opracowania materiałów kompromitujących wybitnych działaczy komunistycznych dokonane zostały na terenie m. Wilna dalsze aresztowania osób, które w akcji komunistycznej brały czynny udział. W szczególności ostatnie aresztowania objęły działaczy, którzy pracowali pod firmą legalnych przybudówek partii komunistycznej. W nocy z 25 na 26 b. m. w Wilnie zostali aresztowani 3 studenci U. S. B.: Olkin Arkadiusz, Marjan Okulewicz i Stefan Wrona. Olkin jakkolwiek pochodzi z rodziny zamownego kupca i jest całkowicie niezależnym materialnie w celu maskowania swej roboty wyrowtowej był płatnym sekretarzem

jednego z związków zawodowych. Okulewicz i Wrona znani byli już poprzednio ze swych występów w Uniwersytecie Stefana Batorego. Obaj oni przybyli niedawno na teren Wilna i tu rozpoczęli działalność jako emisariusze. Stwierdzono, iż Wrona poprzednio przebywał w Tyflisie, Okulewicz zaś działał na terenie Łomży, gdzie był jednym z wybitnych działaczy Zw. Komunistycznej Młodzieży. Aresztowany został również Aleksander Szydłowski, funkcjonariusz centralnego sekretariatu Białoruskiego Włociańskiego-Robotniczego Klubu Poselskiego w Wilnie. W liczbie zatrzymanych znajdują się kilku poważniejszych działaczy P. P. S. Lewicy którzy wykorzystywali firmę tej partii dla prowadzenia akcji komunistycznej.

Echa głośnie włamania do sklepu jubilerskiego Malinowskiego.

Dalsze aresztowania.

W sprawie dokonanego włamania do sklepu jubilerskiego Malinowskiego, przy ul. św. Janki 12 ustalono, że biżuteria pochodząca z tej kradzieży rozprzedała Kowal Ignacy, Hetmańska 3, który jest właścicielem piwiarni „Pod kominkiem”. U Kowala znaleziono część biżuterii. Poza tym dokonano rewizji u Dobkiewicza Stefana Kalwaryjska 19, u którego nocował zbiegły kaszaj Szczęchewicz Stanisław, pozostawiając u niego portfel z biżuterią. Dobkiewicz poznał z okazywania mu fotografii Szczęchewicza, dodając, że wymieniony pozostawił mu większą ilość biżuterii z której część sprzedał Kowalowi, zaś część niezna-

nym mu osobnikom. W czasie dokonywania rewizji w mieszkaniu Dobkiewicza, żona jego Teresa ukryła 2 pierścionki pomiędzy bielizną, która prala, natomiast jej siostra Bernatowska Bronisława, Piłsudskiego 19, która była w tym czasie w mieszkaniu wymienionej, zdjęła z palca pierścionek z brylantem i rzuciła go do wiadra z pomysłami. Rozpytywany Dobkiewicz daje coraz to inne zeznania i przeto należy wnioskować, że wymieniony posiada większą ilość biżuterii ukrytej, której miejsca schowania nie chce zdradzić. Kowala i Dobkiewicza skierowano do sądu śledczego.

Z miasta.

Dar Narodowy 3 Maja. W dniu 25 b. m. w lokalu Polskiej Macierzy Szkolnej odbyło się zebranie Komitetu Pań celem omówienia spraw zbiórki na Dar Narodowy 3 Maja.

Przygotowania do akcji zbiórki są w pełnym toku. Biuro Zarządu posiada na składzie wszystkie materiały, jak to: nalepki na okna, znaczki do kwoty, znaczki do rachunków itp.

Wszelkich informacji w sprawach Tygodnia Daru Narodowego udziela biuro Polskiej Macierzy Szkolnej, Wileńska 15 m. od godziny 9-tej do 3-ej pop. tel. 698.

Lewica P. P. S. wyjdzie na ulicę 1 maja. Wileńskie Starostwo Grodzkie pociągnęło do odpowiedzialności redaktora czasopisma „Owent Kurjer” za umieszczenie w numerze z dnia 28 kwietnia b. r. informacji o rzekomym wydaniu przez Starostwo Grodzkie zakazu zorganizowania przez P. P. S. — Lewicę pochodu w dniu 1 maja, co nie jest zgodne z prawdą.

Z zarządzenia powyższego Starosty widzimy, że dozwolony został pochód Lewicy P. P. S. oficjalnie uważanej przez naszę władzę za nadbudówkę partii komunistycznej, o czym świadczą ostatnie aresztowania w naszym mieście.

Wyrazić można tylko zdziwienie, że władze bezpieczeństwa mając wyraźne dowody wyrowtowej działalności P. P. S. Lewicy w Wilnie udzielają zezwolenia tej organizacji na publiczne pochody. Jak we wszystkim w sanacji brak przemysłowej i konsekwencji.

Prowokacyjne zamiary komunistów. Komuniści w swych poufnych komunikatach w sprawie świętowania pierwszego maja stosują metody prowokatorskie.

Komunistyczni prowodyrzy nakazują komitetom okręgowym urządzanie demonstracji majowych w taki sposób, żeby partija komunistyczna mogła pociągnąć jak największe masy robotnicze.

Miejsca zbiórki mają być wspólne z P. P. S., aby jaknajłatwiej przeniknąć do jaknajszerszych mas.

W Wilnie komuniści zbierają się w dn. 1 maja około lokalu komitetu P. P. S. przy ul. Kijowskiej.

Mają oni na miejscu zbiórki P. P. S. ująć inicjatywę demonstracji w swoje ręce i wysunąć się na czoło pochodu wraz ze sztabem Komitetu Okręgowego Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi.

Sprawy miejskie.

600 tys. otrzymał komitet rozbudowy m. Wilna. Komitet rozbudowy m. Wilna otrzymał z Banku Gospodarstwa Krajowego 600 tys. zł., które wyasygnowane zostały tytułem pożyczki na wykonanie rozpoczętych budowl domów, dotychczas nie finansowanych przez B. G. K.

Sprawy kolejowe.

Stosowanie podatku miejskiego na kolejkach dojazdowych. Na podstawie zarządzenia odnośnych władz wstrzymane zostały pobór podatku miejskiego od towarów przewożonych kolejkami dojazdowymi w tych wszystkich gminach miejskich, które le-

żą przy liniach normalnotorowych.

Ponieważ ogół gmin uprawnionych leży przy liniach normalnotorowych, równa się to skomowaniu podatku od przewozu towarów kolejkami.

Skasowanie podatku na kolejkach podyktowane jest wyjątkowo trudną sytuacją wywołaną współzawodnictwem samochodów.

Poczta i telegraf.

Powrót prezesa. W dniu wczorajszym powrócił z Warszawy i objął urządowanie prezes Wileńskiej Dyrekcji Poczty i Telegrafów inż. Łuchowicz. (d)

Sprawy sanitarne.

Stan chorób zakaźnych. Wydział zdrowia Magistratu m. Wilna w ciągu ubiegłego tygodnia na terenie miasta Wilna zanotował następujące choroby zakaźne:

Ospa wietrzna 4 osoby, tyfus brzusny 2, płonica 10, błonica 1 (1 zgon), odra 5 (1 zgon), róża 1 (1 zgon), krztusiec 1, gruźlica 5 (5 zgonów). Razem zanotowano 29 wypadków zasłabnięć na choroby zakaźne, w tem 9 śmiertelnych. (d)

Sprawy rolne.

Kredyty rolne. Jak nas informują Centralna Kasa Spółek Rolniczych otrzymała kredyty krótkoterminowe, celem podziału ich wśród drobnych rolników za pośrednictwem kas Stefczyka. Z kredytów tych na Wileńszczyźnie przypada suma 1.940.000 złotych.

Ponadto oprócz powyższych kredytów centralna kasa uzyskała z Państwa Banku Rolnego kredyty średnioterminowe w wysokości 4 milionów złotych, którą to sumę niebawem podzieli się między kasy Stefczyka, głównie na oddłużenie rolników, którzy zaciągnęli pożyczki w spółdzielniach rolniczo-handlowych. (d)

Sprawy akademickie.

Zarząd Chóru Akademickiego. Zawiadania wszystkich członków oraz tych, którzy jeszcze pragną się wciągnąć do Chóru, że pierwsza wciągnięta próba odbędzie się normalnie dziś dnia 29.IV o godz. 20-ej w „Ognisku”.

Obecność wszystkich konieczna, ponieważ należy opracować materiał na Czwartek Akad., który odbędzie się 8.V staraniem Chóru Akademickiego.

W III trymestrze próby będą się odbywały, jak zwykle, w Ognisku Akad. we wtorki i piątki od godz. 20-ej.

Sprawy białoruskie.

B. poseł Taraszkiewicz przybył do Wilna. Dn. 28 bm. przybył do Wilna były prezes białoruskiej Hromady b. poseł B. Taraszkiewicz, który został zwolniony z więzienia w Wronkach w dn. 26 b. m.

Taraszkiewicz zatrzymał się w mieszkaniu rodziny b. posła Rak-Michajłowskiego.

W końcu tygodnia Taraszkiewicz wyjeżdża do majątku krewnych żony w okolicach Radoszkowicz, gdzie zabawi około miesiąca.

Życia prawosławnego.

Zaburzenia cerkwi. Wskutek aresztowania białoruskiego komitetu cerkiewnego ustępuje ze swego stanowiska członek

DOSKONAŁE ROWERY ŁUCZNIK
Państwowej Fabryki Uzbrojenia
poleca reprezentant — i o
ZYGMUNT NAGRODZKI
WILNO, ZAWALNA 11-a.

konsystorza prawosławnego w Wilnie duchowny Kraskowski, który jest rosjaninem.

Życia stowarzyszeń.

Ze Związku Oficerów Rezerwy. Na Zjeździe Delegatów Kół Z. O. R. z Wileńszczyzny odbytym w Wilnie w dniu 27.IV. 1930 r. wybrane zostały władze Zarządu Okręgu Wileńskiego w składzie następującym: prezes Tyszkiewicz Jan, Vice - prezes Mieszkowski Jan, Vice - prezes Szczygiel Franciszek, Członkowie Zarządu: Młynarczyk Kazimierz, Epstein Adam, Profic Stanisław, Ciozda Stanisław, Góra Edward, Chmielewski Marjan, Marynowski Tadeusz, Charkiewicz Walerjan, Zdrojewski Marjan, Delegat Koła Białostok, Delegat Koła Grodno, Delegat Koła Lida. Zastępcy: Jasiński Andrzej, Sielicki Witold, Burhardt Stefan, Delegat Koła Lida, Delegat Koła Świeciani. Komisja Rewizyjna: Domański Bronisław, Kulesiński Bolesław, Pożaryski Kazimierz, Kossobudzki Cyprian. Sad Koleżeńcki: Matyasz Jaromir, Turski Zbigniew, Erdamn Antoni, Mackiewicz Stanisław, Gryglewski Witold.

Delegatami na Zjazd Wszelkopolni w dniach 8 i 9 VI.30 r. wybrani zostali: Tyszkiewicz Jan, Szczygiel Franciszek, Kozłowski Eugeniusz, Profic Stanisław, Góra Edward, Ciozda Stanisław, Mackiewicz Stanisław, Dziadosz, Dr. Sopoćko, Delegat Koła Lidy, Stepniowski, Delegat Koła Grodno, Korolewicz, Delegat Koła Białogostoku, Mieszkowski Jan, Turski Zbigniew, Marynowski Tadeusz, Szczygiel Franciszek, Pożaryski Kazimierz, Obuchowicz Kazimierz, Delegat Koła Grodno, Federowicz, Delegat Koła Białostok, Kondratowicz Mikołaj, Łarynowicz Zygmunt.

Zabawy.

Bal Polskiego Białego Krzyża. odbędzie się dnia 2 maja b. r. w salo- nach Oficerskiego Kasya Garnizonowego. Początek balu punktualnie o godzinie 12-tej.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Miejski na Pohulance. Dziś premiera wstrząsającej sztuki społecznej F. Brucknera „Prześciepy” pod kierownictwem reżyserskim dyr. A. Zelwerowicza. Sztuka zyskała olbrzymi rozgłos i osiągnęła najwyższe powodzenie w Niemczech, Austrii i Francji. Dla młodzieży sztuka ta nie jest odpowiednia.

Teatr Miejski w „Lutni”. Dziś komedia Smólskiego „Błędny bokser”.

Malicka i Sawan w Wilnie. Znacomiki artyści stolicy, bohaterzy ekranu polskiego wystąpią w Wilnie w Teatrze Lutnia dwukrotnie: w piątek 2 i sobotę 3 maja w doskonałej sztuce Lenca „Trlo”.

POLSKIE RADJO WILNO.

Fala 385 mtr.
Program:
Wtorek, dnia 29 kwietnia 1930 r.
11.58. Sygnał czasu.
12.05. Gramofon.
13.10. Komunikat meteorologiczny.
15.15. Odczyt dla maturalistów.
16.15. Muzyka popularna.
17.00. O opiece nad rodakami poza granicami Polski.
17.45. Bajeczki dla dzieci.
17.45. Koncert popularny.
18.45. Przegląd filmowy.
19.10. Przechadzka mikrofonu po Muzeum Tow. Przyjaciół Nauk w Wilnie.
19.50. Transm. z Poznania. Opera Moniuszki „Straszny Dwór”.

Co nowego w Radjo.

Życie zmysłowe roślin. Odczyt pod powyższym tytułem, wygłosi dzisiaj o g. 18.45 p. prof. Trzebiński.

Po odczycie o g. 19.10 usłyszymy to — co nam opowie mikrofon zainstalowany w Muzeum Przyjaciół Nauk.

„Ciotka na wydaniu”. Oto tytuł audycji wesołej, którą wykona jutro we środę o godz. 19.00 Zespół Dramatyczny naszej Rozgłośni.

Hallo! dr. Marjan Stępowski wystąpi przed mikrofonem również jutro o g. 19.40 z Radjokroniką.

Godzina katolicka w Radjo. W listopadzie 1928 r. na kongresie katolickim w Cincinnati uchwalono dezyderat, by „Zjednoczenie Meźów Katolickich” Stanów Zjednoczonych zainicjowało propagandę nauki katolickiej za pomocą radjofonii. Bezpośrednio po kongresie, w myśl zapadłej uchwały, rozpoczęto studia nad możliwością urzeczywistnienia tej idei, ułożono prowizoryczny budżet i zastanawiano się nad sposobami zebrania odpowiednich środków. Opracowany plan działania przyjęty został przez komitet administracyjny „National Catholic Welfare Conference”, a w listopadzie ubiegłego roku otrzymał również aprobatę na konferencji episkopatu Stanów Zjednoczonych.

Postanowiono zwrócić się do głównych centrall radjofonicznych, by uzyskać w ich programie jednę godzinę tygodniowo na audycje i komunikaty o charakterze katolickim.

Na zapoczątkowanie akcji zebrano w krótkim czasie 30.000 dolarów z prywatnych subskrypcyj biskupów i księży, stowarzyszeń katolickich i wielu osób prywatnych. Nie ogłoszono składek publicznych, a nawet ograniczono do pewnego stopnia listę prywatnych ofiarodawców. Największą ofiarę w sumie 5.000 dol. złożyło Stowarzyszenie Katolickie Rocyzy Kolumba. Jest nadzieja, że bez wielkich trudności zebrana będzie całkowita suma na pokrycie kosztów koniecznych, które obliczono na 50.000 dol. rocznie. Inauguracja „Godziny Katolickiej” odbyła się 2 marca 1930 r. w New Yorku, na wielkiej stacji nadawczej „National Broadcasting Company” która obsługuje 26 stacji w óżnych punktach kraju.

Z KRAJU.

1 maja wejdzie w życie umowa o ruchu granicznym z Litwą.

W związku z mającą w dniu 1 maja r. b. nastąpić realizacją układu królewieckiego o t. zw. małym ruchu granicznym, Starostwo pow. wileńsko-trockiego przystąpiło do wydawania rolnikom przepustek granicznych.

Do chwili obecnej wydano już z górą 1200 przepustek.

Ruch graniczny normalny, t. j. bez żadnych przeszkód, nastąpi, jak już wspomnieliśmy, dnia 1 maja r. b. (d)

Wizytacja Arcypasterska w Mickunach.

Dnia 27 kwietnia r. b., w niedzielę, odwiedził naszą parafję Jego Ekscelencja Ksiądz Arcybiskup Romuald Jalbryski Arcybiłymi ludzi witaly Dostojnego Gościa, wraz z organizacjami społecznymi i działwą szkolną. Uroczystości witali Arcypastera także i żydzi, wygłaszając przemówienia w języku hebrajskim i śpiewając psalmy. Nie było tylko przedstawicieli gminy i nie zaawazono również kierownika szkoły p. Sajdaka.

Cieszymy się bardzo, że w tym dniu powstał Komitet Akcji Katolickiej, który ma na celu podniesienie życia religijnego naszej parafji. Prezsem Komitetu został ogólnie szanowany p. Aleksander Pilar, a w skład Komitetu weszli: jako wice-prezes p. Lubertowa, sekretarka nauczycielka p. Kafarska i jako członkowie pp. Pilarowa, Bojarunowa, Zubowicz, Łarynowicz, Woronowicz, Taraszkiewicz i Kubarewicz.

Bolączką naszą jest brak Domu parafjalnego, Komitet więc jednogłośnie uchwalił przystąpić do budowy. P. prezes Pilar obiecał wydatną pomoc nie tylko moralną, ale i materialną. Mamy też nowego młodego proboszcza ks. Węckiewicza. Wierzymy, że przy poparciu kochanego naszego Arcypastera, dom jaknajprędzej zostanie zbudowany. Parafjanin.

Zjazd lekarzy powiatowych.

W dniach 24 i 25 b. m. odbył się doroczny zjazd lekarzy powiatowych wojew. wileńskiego w Wilejce powiatowej. Na zjeździe był obecny delegat Ministerstwa Spraw Wewnętrznych inspektor służby zdrowia dr. Hryszkiewicz, naczelnik Wydziału zdrowia Urzędu Wojewódzkiego dr. Rudziński, wizytator higieny szkolnej przy

Kuratorjum w Wilnie dr. Borowski, naczelny lekarz powiatowej Kasy Chorych dr. Zajczkowski, lekarze powiatowi, oraz kierownicy ośrodków zdrowia. Wjazd odbył w imieniu p. wojewody wileńskiego, naczelnik wydz. zdrowia dr. Rudziński. Po powitaniu zjazdu przez delegata Min. Spr. Wewn. dr. Hryszkiewicza, starostę Witkowskiego i burmistrza m. Wilejki p. Hołownię, rozpręczyły się obrady w następujących sprawach: 1) praca organizacyjna w dziedzinie zdrowia publicznego na terenie woj. wileńskiego w roku 1929-30 i najważniejsze zamierzenia w tej dziedzinie na przyszłość, 2) sprawozdania lekarzy powiatowych, kolumny przeciwgruźliczej i kierowników powiatowych ośrodków zdrowia z dotychczasowej ich pracy na terenie powiatów, 3) sprawy sanitarne w szkolnictwie powszechnym, 4) wyniki lustracji sanitarno-porządkowej w woj. wileńskim, 5) przebieg duru brzusznego i plamistego na terenie wojew. wileńskiego, 6) nadzór nad obrotem narkotyków i 7) rola szpitali powiatowych w nowoczesnej akcji zapobiegawczej i inne sprawy administracyjne. W dniu 25 b. m. uczestnicy zjazdu zwiedzili m. Dolhinowo, Budslaw, oraz wyjeżdżali na granicę sowiecką, do wsi Pohost, dla zaznajomienia się ze stanem sanitarnym tych miejscowości.

Badacze pisma świętego.

Prawosławne władze duchowne otrzymały zawiadomienie, iż we wsi Dziawgi, gm. rubieżewickiej, w domu Jana Sobolewskiego, zbierają się „badacze pisma świętego”, którzy agituja wśród mieszkańców wioski, iż nie należy chodzić do powieży, do cerkwi i t. d.

Walne zebranie Stow. Kupców Chrześcijan.

W niedzielę 27 b. m. odbył się doroczne walne zgromadzenie Stow. Kupców i Przemysłowców Chrześcijan m. Wilna w lokalu własnym przy ul. Bakszta 7.

Przewodniczył zebrania p. Ruciński. Zebranie miało wyłącznie charakter sprawozdawczy. Sprawozdanie z działalności Zarządu w r. 1929 przedstawił prezes stowarzyszenia, p. M. Żejmo. Zwrócił on uwagę na ogólne tło gospodarcze, w jakim musiała się w roku sprawozdawczym rozwijać działalność organizacji, na kryzys w handlu, z czem w związku była wzmocniona akcja interwencyjna przed władzami skarbowymi, wreszcie na powstanie w Wilnie Izby Przemysłowo-Handlowej, w którym to fakcie wydatny udział wzięło Stowarzyszenie. Sprawozdanie biura i kasowe zreferował dyrektor, p. Rochowicz. Działalność sekcji winno-kolonyjalnej zobrazował p. W. Gołębowski, przewodniczący tej sekcji. Należy nadmienić, że sekcja naraziła jedyną sekcją, która wykazała bardzo żywe zainteresowanie całym szeregiem spraw, związanych z daną branżą. Inne sekcje bądź zbyt niedawno powstały, aby mogły wykazać się wydatniejszą pracą, bądź też nie stały się umiały należycie rozwinięty działalności. Kwestja ożywienia działalności sekcji spowodowała żywą dyskusję.

Sprawozdanie komisji rewizyjnej, złożone przez p. Wysockiego, kończyło się wnioskiem, aby zatwierdzić sprawozdanie kasowe Zarządu i udzielić mu absolutorium. Wniosek ten przyjęto oklaskami.

Z wielkim zainteresowaniem wysłuchano ciekawego i dokładnego sprawozdania dyrektora średniej szkoły handlowej, p. Nestorowicza, ze stanu szkoły. Szkoła pod jego kierownictwem, pomimo ciężkiego stanu finansowego, rozwija się doskonale i wykazuje corocznie postępy. Gorące oklaski zgromadzonych były wyrazem uznania dla pracy dyrektora.

Preliminarz wpływów i wydatków Stowarzyszenia na r. 1930 uchwalono w wysokości 17.531 zł. 80 gr. W czasie debaty nad preliminarzem powzięto wniosek, aby zarząd wszczął starania celem opracowania i wydania historii stanu kupieckiego w Wilnie na podstawie starych aktów i ksiąg, posiadanych przez Stowarzyszenie.

W wyborach uzupełniających do Zarządu wybrano ponownie ustępującego z kolei p. E. Kowalskiego, komisję rewizyjną zaś całą w poprzednim składzie.

W końcu posiedzenia p. Żejmo zreferował szczegółowo będący na porządku dziennym

Walne zebranie wileńskiego Czerwonego Krzyża.

W niedzielę 27 b. m. o godz. 1 pop. w lokalu przy ul. Zawalnej 1, odbyło się walne zebranie członków wileńskiego okręgu Polskiego Czerwonego Krzyża. Zebranie zagal prezes okręgowego komitetu kurator Pogorzelski, poczem p. prezes Uniechowski złożył sprawozdanie, w którym obrazował pracę wileńskiego okręgu Polskiego Czerwonego Krzyża za r. 1929, zaznaczając, że rok ten cechuje znacznie szersza działalność niż w latach ubiegłych. Mówca podał szereg danych co do pracy P. C. K. na naszym terenie w dziedzinie propagandowo-organizacyjnej, pogotowia sanitarnego, kulturalno-oświatowej i pomocy wychodźcom. P. C. K. w Wilnie liczy obecnie 2568 członków, posiada 7 oddziałów. Objęto także ziemię Nowogrodzką. Ilość młodzieży zgrupowanych w 25 kołach P. C. K. dosięga 3000 osób. Praca P. C. K. na ziemiach północno-wschodnich spotkała się z żywym zainteresowaniem i uznaniem zagranicy, czemu dał wyraz podczas pobytu w Wilnie, p. Gielgud specjalnie wydelegowany z Paryża. Szczególne zainteresowanie wzbudziły wyniki pracy w świetlicy oraz praca w 2 lotnych oddziałach okulistycznych dla walki z jaglicą. Po odczytaniu przez prezesa Uniechowskiego tego sprawozdania oraz sprawozdania kasowego i komisji, zebranie przyjęło jednomyślnie wniosek o zatwierdzenie sprawozdania kasowego i bilansu oraz udzielenia zarządowi absolutorium. Z kolei prezes Uniechowski przedstawił plan prac i preliminarz na rok 1930. W roku tym przewiduje się dalsze rozszerzenie P. C. K.

Pogotowia radjowe.

Niedawno powstała w Polsce potrzebna i rozgałęziona organizacja pod nazwą „Pogotowie radjowe Philips”, stworzona przez to przedsiębiorstwo. Nie bacząc na znaczne wydatki, związane z organizacją takiej placówki, Polskie Zakłady Philips utworzyły wielką sieć, rozrzuconych po całym kraju punktów, których obecnie istnieje 124. W Warszawie i w siedmiu oddziałach prowincjonalnych kierują Pogotowiem specjali inżynierowie, których opiece podlegają poszczególne rejonu. W ten sposób do najdalszego nawet zakątka może dotrzeć wysłannik Pogotowia Radjowego.

Ci fachowi wysłannicy - inspektorzy, rekrutujący się ze znanych miejscowych radioamatorów - techników, nie mają prawa zajmować się bezpośrednio sprzedażą. Zadaniem ich jest wyłącznie udzielenie porad i fachowej pomocy, o którą tak trudno nieraz w mniejszych miejscowościach.

Zrozumiałe jest, że działalność tych inspektorów ma ogromne znaczenie dla rozwoju radjofonii w Polsce. Ta nowa organizacja wyda niewątpliwie rezultaty niemniej imponujące od zorganizowanych przez Polskie Zakłady Philips ekspedycji radjowych.

Nowy środek ożywczy dla tłustej cery.

Oddawna było upragnieniem wytwórczości kosmetycznej dostosowanie specyficznego środka ożywczoego dla tłustej skóry, z pominięciem składników ożywczych w fabrykacji kremów, przeciwwskazanych przy zmianach wrażliwości cery. Kwestję tę rozwiązuje dlatego w całej pełni Dra Lustra mleczo „Lityna”, ponieważ jednocześnie wygląda spierzchnię, tak tłusta jak i sucha cerę. Pamiętać atoli należy, iż tłusta cerę winno się — oprócz ożywania naskórka „Lityną” — stale odtłuszczać myciem gorącą wodą i proszkiem marmurowym „Miraculum” oraz pudrem higienicznym Dra Lustra. Zaznaczam, iż mleczykiem „Lityną” posługują się mogą również osoby o prawidłowej lub suchej cerze. Zastosowanie mleczo „Lityny” jest tak wszechstronne, iż w ramach artykułiku trudno wskazać pomieścić, znajdują je wszelkie pielęgniarki w broszurce o pielęgnowaniu urody, załączonej do każdej flaszeczki „Lityny”. Matowy krem „Mira” Dra Lustra oddaje niepospolite usługi osobom o prawidłowej lub suchej cerze. Zastosowanie mleczo „Lityny” jest tak wszechstronne, iż w ramach artykułiku trudno wskazać pomieścić, znajdują je wszelkie pielęgniarki w broszurce o pielęgnowaniu urody, załączonej do każdej flaszeczki „Lityny”. Matowy krem „Mira” Dra Lustra oddaje niepospolite usługi osobom o prawidłowej lub suchej cerze. Zastosowanie mleczo „Lityny” jest tak wszechstronne, iż w ramach artykułiku trudno wskazać pomieścić, znajdują je wszelkie pielęgniarki w broszurce o pielęgnowaniu urody, załączonej do każdej flaszeczki „Lityny”. Matowy krem „Mira” Dra Lustra oddaje niepospolite usługi osobom o prawidłowej lub suchej cerze. Zastosowanie mleczo „Lityny” jest tak wszechstronne, iż w ramach artykułiku trudno wskazać pomieścić, znajdują je wszelkie pielęgniarki w broszurce o pielęgnowaniu urody, załączonej do każdej flaszeczki „Lityny”. Matowy krem „Mira” Dra Lustra oddaje niepospolite usługi osobom o prawidłowej lub suchej cerze. Zastosowanie mleczo „Lityny” jest tak wszechstronne, iż w ramach artykułiku trudno wskazać pomieścić, znajdują je wszelkie pielęgniarki w broszurce o pielęgnowaniu urody, załączonej do każdej flaszeczki „Lityny”. Matowy krem „Mira” Dra Lustra oddaje niepospolite usługi osobom o prawidłowej lub suchej cerze. Zastosowanie mleczo „Lityny” jest tak wszechstronne, iż w ramach artykułiku trudno wskazać pomieścić, znajdują je wszelkie pielęgniarki w broszurce o pielęgnowaniu urody, załączonej do każdej flaszeczki „Lityny”. Matowy krem „Mira” Dra Lustra oddaje niepospolite usługi osobom o prawidłowej lub suchej cerze. Zastosowanie mleczo „Lityny” jest tak wszechstronne, iż w ramach artykułiku trudno wskazać pomieścić, znajdują je wszelkie pielęgniarki w broszurce o pielęgnowaniu urody, załączonej do każdej flaszeczki „Lityny”. Matowy krem „Mira” Dra Lustra oddaje niepospolite usługi osobom o prawidłowej lub suchej cerze. Zastosowanie mleczo „Lityny” jest tak wszechstronne, iż w ramach artykułiku trudno wskazać pomieścić, znajdują je wszelkie pielęgniarki w broszurce o pielęgnowaniu urody, załączonej do każdej flaszeczki „Lityny”. Matowy krem „Mira” Dra Lustra oddaje niepospolite usługi osobom o prawidłowej lub suchej cerze. Zastosowanie mleczo „Lityny” jest tak wszechstronne, iż w ramach artykułiku trudno wskazać pomieścić, znajdują je wszelkie pielęgniarki w broszurce o pielęgnowaniu urody, załączonej do każdej flaszeczki „Lityny”. Matowy krem „Mira” Dra Lustra oddaje niepospolite usługi osobom o prawidłowej lub suchej cerze. Zastosowanie mleczo „Lityny” jest tak wszechstronne, iż w ramach artykułiku trudno wskazać pomieścić, znajdują je wszelkie pielęgniarki w broszurce o pielęgnowaniu urody, załączonej do każdej flaszeczki „Lityny”. Matowy krem „Mira” Dra Lustra oddaje niepospolite usługi osobom o prawidłowej lub suchej cerze. Zastosowanie mleczo „Lityny” jest tak wszechstronne, iż w ramach artykułiku trudno wskazać pomieścić, znajdują je wszelkie pielęgniarki w broszurce o pielęgnowaniu urody, załączonej do każdej flaszeczki „Lityny”. Matowy krem „Mira” Dra Lustra oddaje niepospolite usługi osobom o prawidłowej lub suchej cerze. Zastosowanie mleczo „Lityny” jest tak wszechstronne, iż w ramach artykułiku trudno wskazać pomieścić, znajdują je wszelkie pielęgniarki w broszurce o pielęgnowaniu urody, załączonej do każdej flaszeczki „Lityny”. Matowy krem „Mira” Dra Lustra oddaje niepospolite usługi osobom o prawidłowej lub suchej cerze. Zastosowanie mleczo „Lityny” jest tak wszechstronne, iż w ramach artykułiku trudno wskazać pomieścić, znajdują je wszelkie pielęgniarki w broszurce o pielęgnowaniu urody, załączonej do każdej flaszeczki „Lityny”. Matowy krem „Mira” Dra Lustra oddaje niepospolite usługi osobom o prawidłowej lub suchej cerze. Zastosowanie mleczo „Lityny” jest tak wszechstronne, iż w ramach artykułiku trudno wskazać pomieścić, znajdują je wszelkie pielęgniarki w broszurce o pielęgnowaniu urody, załączonej do każdej flaszeczki „Lityny”. Matowy krem „Mira” Dra Lustra oddaje niepospolite usługi osobom o prawidłowej lub suchej cerze. Zastosowanie mleczo „Lityny” jest tak wszechstronne, iż w ramach artykułiku trudno wskazać pomieścić, znajdują je wszelkie pielęgniarki w broszurce o pielęgnowaniu urody, załączonej do każdej flaszeczki „Lityny”. Matowy krem „Mira” Dra Lustra oddaje niepospolite usługi osobom o prawidłowej lub suchej cerze. Zastosowanie mleczo „Lityny” jest tak wszechstronne, iż w ramach artykułiku trudno wskazać pomieścić, znajdują je wszelkie pielęgniarki w broszurce o pielęgnowaniu urody, załączonej do każdej flaszeczki „Lityny”. Matowy krem „Mira” Dra Lustra oddaje niepospolite usługi osobom o prawidłowej lub suchej cerze. Zastosowanie mleczo „Lityny” jest tak wszechstronne, iż w ramach artykułiku trudno wskazać pomieścić, znajdują je wszelkie pielęgniarki w broszurce o pielęgnowaniu urody, załączonej do każdej flaszeczki „Lityny”. Matowy krem „Mira” Dra Lustra oddaje niepospolite usługi osobom o prawidłowej lub suchej cerze. Zastosowanie mleczo „Lityny” jest tak wszechstronne, iż w ramach artykułiku trudno wskazać pomieścić, znajdują je wszelkie pielęgniarki w broszurce o pielęgnowaniu urody, załączonej do każdej flaszeczki „Lityny”. Matowy krem „Mira” Dra Lustra oddaje niepospolite usługi osobom o prawidłowej lub suchej cerze. Zastosowanie mleczo „Lityny” jest tak wszechstronne, iż w ramach artykułiku trudno wskazać pomieścić, znajdują je wszelkie pielęgniarki w broszurce o pielęgnowaniu urody, załączonej do każdej flaszeczki „Lityny”. Matowy krem „Mira” Dra Lustra oddaje niepospolite usługi osobom o prawidłowej lub suchej cerze. Zastosowanie mleczo „Lityny” jest tak wszechstronne, iż w ramach artykułiku trudno wskazać pomieścić, znajdują je wszelkie pielęgniarki w broszurce o pielęgnowaniu urody, załączonej do każdej flaszeczki „Lityny”. Matowy krem „Mira” Dra Lustra oddaje niepospolite usługi osobom o prawidłowej lub suchej cerze. Zastosowanie mleczo „Lityny” jest tak wszechstronne, iż w ramach artykułiku

KUP LOS 1-ej KLASY

21 Polskiej Loterii Państwowej
w najszczęśliwszej kolekturze

H. MINKOWSKI

Wilno, Niemiecka 36, tel. 1317
P. K. O. 80928

Centrala: Warszawa, Nalewki 40.
Oddział w Lidzie, Suwalska 28.

Główna wygrana **750.000**
Co drugi los musi wygrać

KORZYSTAJ z nadarzającej się szcze-
śliwej sposobności.

Ciągnięcie rozpoczyna się już 17 maja.
OGÓLNA SUMA **32.000.000**
WYGRANYCH

CENA: 1/4 losu zł. 10; 1/2 losu zł. 20
3/4 losu zł. 30; 1 los zł. 40

Na prowincję wysyłamy losy nie-
zwłocznie po wpłaceniu należności
na nasze konto P. K. O. 80928.

D. H. DUBICKA I S-ka
„Właściciele J. Dubicka
i J. Januszewski”
posiadają w swo-
im sklepie
przy ul. Wileń-
skiej Nr. 33
duży wybór róż-
nych towarów wio-
kennicznych: płó-
tno, wełny, jedwa-
biu oraz koldry,
koce, chustki, poń-
czuchy i t. d.
Ceny jak zawsze umiarkowane.

ZAKŁAD PRZYRODOLECZNICZY Dra TARNAWSKIEGO

w KOSOWIE za Kołomyja Mip.
otwarty od 1 maja do połowy listopada.

Maj tutaj najpiękniejszy miasąc
Środki: wszelkie przyrodolecznice, kur-
postem, surówka i hartująca po leczeniu
w zdrojowiskach. 274k4

Miejski Kinematograf

Sala Miejska ul. Ostrobramska 5

**PIERWSZE
KINO DZWIĘKOWE
Helios**
Dziś: **„Grzeszna Miłość”**
Kierownik: **M. Jankowski**

**DZWIĘKOWE KINO
„HOLLYWOOD”**
MICKIEWICZA 22
Aparaty amerykańskiej świa-
towej stawy „Pacnet”

KINO-
TEATR **„LUX”** Dziś: **„FANFARY MIŁOŚCI”**
ul. Mickiewicza Nr. 11.

POLSKIE
KINO **„WANDA”** Dziś: **„Wolga... Wolga Pieśń o Atamanie”**
ul. WIELKA 30. Tel. 14-81.

KINO **„PICCADILLY”** Dziś: **„Biali Indianie”**
ul. WIELKA 42. Tel. 17-85.

KULTURALNO-OŚWIATOWY
KINO-
TEATR **„SPORT”** Dziś: **„Biali Indianie”**
Wilno, Wielka 36.

NAJKORZYSTNIEJ 218-1
kupicie w towarów gwarantowanej dobroci
GŁOWIŃSKIEGO. Polecamy różne nowości se-
zonowe w blawatach i galanterji, oraz pończo-
chy i skarpetki modne.

OWAGA! — Wileńska 27.

OGRODZENIA z gwarantowanego drutu ocyn-
kowanego, tanie, trwałe i estetyczne.
KARBOLINEUM prawdziwe żywiczne do prze-
sycania drzewa, ogrodnicze do opryskiwa-
nia drzew owocowych.

TERPENTYNY różnych gatunków. 516-11
SMAR do wozów, smoła, oleje żywiczne.

**Zjednoczonych Fabryk Terpentyny
„TEREBENTHEN”**
Przedstawicielstwo
M. JANKOWSKI
WILNO, Świętojańska 9.

**Przedsiębiorstwo państwowe zagra-
niczne ODDA WYŁĄCZNE ZASTĘP-
STWO**

na poszczególne województwa dla sprzedaży
monopolowego artykułu reflektanta z kap-
tałem zł. 20.000. Miesięczny dochód około zł.
2.000-3.000. Certyfikat „Bez ryzyka” nadsy-
łać do do biura ogłoszeń P. A. P. Warszawa,
Boduńska 2 664-1

R ó z e
KRZACZASTE
w wielkim wyborze i wspaniałych
odmianach
DO SADZENIA
1 sztuka zł. 1.50
10 sztuk „ 14.—
100 sztuk „ 120.—
POLECA
**ZAKŁAD ORODZICZY
W. WELER, Wilno**
ul. Sadowa 8.



RAZ na WIDELECI

Wyborną sardynkę norweską a stanie się ona
waszym stałym pożywieniem. Jak wykazały ba-
dania wchodzi w chemiczny jej skład witaminy,
niezbędne zarówno dla młodzieży jak i osó-
drosłych lub słabowitych, w odbudowie i orga-
nizmów.

SARDYNKA NORWEGSKA
jest więc smaczniejszą i zdrowszą danie-
m, które z pewnością pojawi się
wielkimi w każdym stole w Polsce.
Nadzwyczajnie pożywny wskutek
wielkiej zawartości jodu.



NORWEGJA

**Motocykle używane
kupujemy** warszawski
zauł Bernardyński d.

Ogłoszenie.

Do rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego
w Wilnie w dniu 17-XII-29 r. pod Nr. 120 włą-
gnięto wpis dodatkowy:
R. H. Sp. 133/II. „Spółdzielnia Chrześcijań-
skich Wytworów Drzewnych **Solidarność** w Wil-
nie z odpowiedzialnością ograniczoną”

Na likwidatora wyznaczono adwokata Kaz-
mierza Florczaka, zam. w Wilnie, ul. Zawalna 8-8.
Na mocy decyzji Sądu Okręgowego w Wilnie Wy-
działu Rejestru Handlowego z dn. 13 września
1928 roku zarządził likwidację spółdzielni i wy-
znaczył likwidatora. Wpis z urzędu. —0 o

Od dnia 25 do 30 kwietnia 1930 roku będzie wyświetlany gigantyczny film na tle przygód Tysiąca i jednej
nocy p. t.: **„Tajemnice Wschodu” Szeherazada** Najwspanialszy obraz świata! Bujna wyobraźnia Wschodu w po-
łączeniu z współczesną techniką kinematograficzną. Aktów 12.
W rolach głównych: **Mikołaj Kolin, Iwan Petrowicz, Marcella Albani, Agnes Petersen-Mozzuchinowa**
Dita Parlo. Zwiększony zespół orkiestry. Specjalna ilustracja muzyczna. Kasa czynna od godziny 3
m. 30. Początek seansów od godziny 4. Następny program: **„KAROL XII”**.

**PIERWSZE PRAWDIWE RAWELACYJNE ARCYDZIEŁO Sple-
wno-Dźwiękowe o którym mówi cały świat**
pleśni, bożyszcze tłumów wszechświata. **AL. JOLSON** ze swym partnerem wzruszającym **SKONECZKIEM (SON
NY BOY)**. Olsni was film, jakiego dotychczas nie widzieliście! **NAD PROGRAM:** 1) Rewelacyjny dodatek Orkiestr-
symfoniczna składa się ze 120 osób. 2) **Iwan Mozzuchin** w Warszawie. W celu uniknięcia natłoku uprasza się Sza-
Publiczność o wcześniejsze nabywanie biletów i przybycie na początki seansów. Początek seansów o g. 4, 6, 8 i 10 w

DZIŚ REKORDOWA PREMIERA epokowego filmu dźwiękowego z udziałem
znakomitych **Ramona Novarro** i czarującej **Anity Page** **SKRZYDLATA**
FLOTA W filmie tym bierze udział cała eskadra lotnicza U. S. A. pod
dowództwem Nowarow który zaimponuje publiczności swoją od-
wadą w czasie niebezpiecznych manewrów. **NAD PROGRAM** popularny tenor
amerykański **TYTO RUSSO** wykona arje z opery „OTELLO”. Początek se-
ansów o godzinie 4, 6, 8 i 10,25. Passe - partouts w dzień premjery nieważne.

**Dziś nieodwołal-
nie ostatni dzień** **„Grzeszna Miłość”**
z udziałem **JADWIGI SMOSARSKIEJ, ZOFJI BĄTYCKIEJ**
oraz **B. ŚRĄMBORSKIEGO**. Dziś kasa czynna do g. 9-ej.

JUTRO. Największy przebój! Cudo-sensacja Czterech Djabłów Wstrząsający dramat p-g głosej powieści
wszechświatowej 5 gwiazd w jednym filmie! **H. Banga**. Smiertelna walka o miłość i życie.
W roli gl. bohaterka obrazów „Wschód Słońca” i „Siódme Niebo” **JANEY GAYNOR**. Reżyser, genialnego F.
MURNAU. Sceny o szalonym napięciu nerwów. Smiertelny skok z pod kopuły cyrku. Miljon dolarów to koszt
tego arcydzieła.

„Biali Indianie” nowa gwiazda dzikiego Zachodu **REX BELL**. Nad program:
1) „Hollywood szuka blondynki” komedia w 2-ach akt.
2) „Kwiatące Kolorado” w 1 akcie. Bilety honorowe nie-
władni z **WILJAMEM DESMONDEM**.

„Grzeszna Miłość” z udziałem **JADWIGI SMOSARSKIEJ, ZOFJI BĄTYCKIEJ**
oraz **B. ŚRĄMBORSKIEGO**. Dziś kasa czynna do g. 9-ej.

„Hollywood szuka blondynki” komedia w 2-ach akt.
2) „Kwiatące Kolorado” w 1 akcie. Bilety honorowe nie-
władni z **WILJAMEM DESMONDEM**.

„Grzeszna Miłość” z udziałem **JADWIGI SMOSARSKIEJ, ZOFJI BĄTYCKIEJ**
oraz **B. ŚRĄMBORSKIEGO**. Dziś kasa czynna do g. 9-ej.

„Hollywood szuka blondynki” komedia w 2-ach akt.
2) „Kwiatące Kolorado” w 1 akcie. Bilety honorowe nie-
władni z **WILJAMEM DESMONDEM**.

„Grzeszna Miłość” z udziałem **JADWIGI SMOSARSKIEJ, ZOFJI BĄTYCKIEJ**
oraz **B. ŚRĄMBORSKIEGO**. Dziś kasa czynna do g. 9-ej.

„Hollywood szuka blondynki” komedia w 2-ach akt.
2) „Kwiatące Kolorado” w 1 akcie. Bilety honorowe nie-
władni z **WILJAMEM DESMONDEM**.

„Grzeszna Miłość” z udziałem **JADWIGI SMOSARSKIEJ, ZOFJI BĄTYCKIEJ**
oraz **B. ŚRĄMBORSKIEGO**. Dziś kasa czynna do g. 9-ej.

„Hollywood szuka blondynki” komedia w 2-ach akt.
2) „Kwiatące Kolorado” w 1 akcie. Bilety honorowe nie-
władni z **WILJAMEM DESMONDEM**.

„Grzeszna Miłość” z udziałem **JADWIGI SMOSARSKIEJ, ZOFJI BĄTYCKIEJ**
oraz **B. ŚRĄMBORSKIEGO**. Dziś kasa czynna do g. 9-ej.

„Hollywood szuka blondynki” komedia w 2-ach akt.
2) „Kwiatące Kolorado” w 1 akcie. Bilety honorowe nie-
władni z **WILJAMEM DESMONDEM**.

„Grzeszna Miłość” z udziałem **JADWIGI SMOSARSKIEJ, ZOFJI BĄTYCKIEJ**
oraz **B. ŚRĄMBORSKIEGO**. Dziś kasa czynna do g. 9-ej.

„Hollywood szuka blondynki” komedia w 2-ach akt.
2) „Kwiatące Kolorado” w 1 akcie. Bilety honorowe nie-
władni z **WILJAMEM DESMONDEM**.

„Grzeszna Miłość” z udziałem **JADWIGI SMOSARSKIEJ, ZOFJI BĄTYCKIEJ**
oraz **B. ŚRĄMBORSKIEGO**. Dziś kasa czynna do g. 9-ej.

PALACĄ KWESTJĘ MIESZKANIOWĄ ROZWIĄZUJE

HERAKLITH

TANIA, LEKKA, OGNIOTRWAŁA WYSOCE IZOLUJĄCA
PŁYTA BUDOWLANA

PŁYTAMI HERAKLITHOWEMI buduje się szybko, ekonomicznie i tanio,
budynki ciepłe i suche.

PŁYTAMI HERAKLITHOWEMI można wybudować całe domy lub też
wznosić nadbudówki, wykorzystywać pod-
dasza i w ten sposób stwarzać nowe ubi-
kacje mieszkalne.

ZIMNE I WILGOTNE MIESZKANIA na skutek izolacji płytami HERAKLI-
THOWEMI przemieniają się w zdrowe
i wygodne mieszkania.

Leży zatem w interesie tych, którzy zamierzają obecnie budować względnie przebudowywać,
by przed sporządzeniem planów **zaznajomili się z zaletami PŁYT HERAKLITHOWYCH**
i systemem tego budownictwa.

PROSIMY DZIŚ JESZCZE zwrócić się do nas i zażądać nader pouczających
i szczegółowych prospektów.

Wszelkie informacje udzielamy bezpłatnie i bez zobowiązania dla Sz. Klienteli.
Autoryzowane zastępstwo
FIRMA G. PIOTROWSKI,
WILNO, ul. Trocka 11 m. 9. Tel. 13-96
Subzastępcy powiatowi poszukiwani. 5037-10

STARA WIEŚ PIĘKNE PARCELE LEŚNE

są zaraz do nabycia pomiędzy Otwockiem
a Celestynowem.

Komunikacja dogodna. Stacja kolei na miejscu w lesie.
Starodrzew do 100 lat. — Działki wszystkie
zalesione od 750 m² do 3000 m².
Sprzedżać na raty.
Zgłoszenia i informacje: 3091-14 o
Główny Zarząd Ordynacji Zamojskiej
Dział Parcelacji
Warszawa: Żabia 4, tel. 2-89.

AKUSZERKI

AKUSZERKA
Marja Laknerowa
Przyjmuje od godz. 9 do 7 m. 5.
7 w., Kasztanowa 7 m. 5.
WZP 69

Sprawy majątkowe

**Dobre zabezpie-
czenie**
daje przy lokowaniu róż-
nych kwot pieniężnych w
dolarach lub złotych.
Wileńskie Biuro Kom-
sowo-Handlowe Mickie-
wicz 21, tel. 152. 81-1

BEZPŁATNIE

pieniądze lokujemy z
pełnym zabezpieczeni-
em na oprocentowa-
nie.
Dom H-K „Zachęta”
Mickiewicza 1, tel.
9-05. 142-0

LOKALE

Do wynajęcia magazyn w Po-
jeńcu hulan-
ka 2, róg Zawalnej, tam-
że mieszkanie z 3-
pok. z wygodami. —50

Sklep odremontowany,
z urządzeniem do wy-
najęcia. Szopena Nr. 1.
669-s1

LETNISKI.

LETNISKO z 2 lub wię-
cej pokoi w ładnej
miejscowości, woda i las
o 3 kilometry od stacji.
Dowiedzieć się Zakre-
towa róg Suwalskiej Nr. 5,
m. 1. 2652-s1

Do wynajęcia pokój
z osobnym wej-
ściem na letnisko. Po-
locka 32, m. 2. —50

LETNISKO 2 i 3 pokoi,
las, rzeka, 5 km. od
m. Wilna. Komunikacja
co pół godziny autobu-
sem. Dowiedzieć się: Zy-
gmuntowska 4, m. 5, od
4 do 6 pp. 670-s1

DRusieniki ul. Jasna
Na pensjonat 13 lub
17 pok. Elektryczność.
Informacje W. Pohulan-
ka 34-2 od 3-5. 663-s2

**PENSJONAT
lub
LETNISKO**
sossn. las, rzeka, 1 km.
od stacji do wynaję-
cia. Inf. Królewska 3,
m. 9. —50

LETNISKO nowe do wy-
najęcia w Spragiel-
nie, miejscowości polo-
żonej nad Wilgą i wśród
lasów sosnowych, o pół
km. od przystanku Or-
widów. 662-s0

Gdzie należy nabyć los Loterji Państwowej?

Tylko w jedynej największej, najstarszej i najszczęśli-
wszej w Polsce kolekturze
E. Lichtenstein i S-KA
Wilno, Wielka 44.

Centrala kolektury: Warszawa, Marszałkowska 146.
Kiedy? Już, bo 17 maja rozpoczyna się ciągnięcie 1 klasy
21 Polskiej Loterii Państwowej.

Co wygrać można?
Główna wygrana **750 tysięcy**
i wiele wiele innych.

Ogólna suma wygranych **32,000,000 zł.**
Za ile grać można? Tylko za
zł. 10—1/4 losu lub za zł. 20—1/2 losu lub też za zł. 40—1 los.

A jakie są szanse do wygrania?
Kolosalne — bo co drugi los wygrywa!
Jakie większe wygrane padły w tej kolekturze?

Zł.	na №	Zł.	na №	Zł.	na №	Zł.	na №
405,000	110562	50,000	47008	25,000	19223	10,000	44350
350,000	184188	50,000	26338	25,000	90882	10,000	09532
275,000	40223	50,000	72883	20,000	121756	10,000	6876
250,000	18690	50,000	61228	20,000	105294	10,000	46101
200,000	57910	40,000	10793	15,000	654	10,000	15056
150,000	19602	40,000	36444	15,000	105269	10,000	3242
100,000	28583	40,000	69252	15,000	309	10,000	95709
100,000	16436	35,000	33368	15,000	128330	10,000	30722
100,000	13994	35,000	121842	15,000	102895	10,000	102981
100,000	88858	25,000	57235	15,000	75071	10,000	12486
75,000	10551	25,000	27700	10,000	16725	10,000	41330
60,000	70991	25,000	20045	10,000	46052	10,000	75978
50,000	40947	10,000	45027				

Zakupujcie u nas losy. Szczęście stale sprzyja naszym P. T. graczom.
Laskawe zlecenia prowincji załatwiamy zgodnie z naszą tradycją
odrotną pocztą szybko i punktualnie.
Firma egz. od r. 1893. P. K. O. № 61051.

HEMOROJDY!

Dobrane małżeństwo.
Ona (z wyrzutem w
głosie). Dzielniejszej nocy
znowa mówiles przez
sen.
On. Przepraszam cie,
moje kochanie, ale kiedy
właściwie mam mówić?
Na jawie słowa mi
przebież pisnąć nie
wolno.

Czopki **„Varicol”** Głoseckiego (z
bombaroidalną „Varicol” u-
suwają ból, swędzenie, pieczenie, krwawienie,
zmniejszają guzy, żyłki — Sprzedają większe apteki

RYDZE

solone drobne kilo 2 zł.
poleca firma:
Zwiedryński
Wileńska 28. Tel. 12-24.
2637-1

KOMPLET GORZELNIANY

do sprzedania na b. do-
godnych warunkach Wil-
eńskie Biuro Komisowo-
Handlowe Mickiewicza 21,
tel. 152. 86-s1

KUPNO- SPRZEDAŻ

— Co też dostał wasz
Józef od ciotki gdy jej
zyczył długiego życia
przy Nowym roku?
— Co dostał? Rękę do
pocalowania.

PIANI- NA I FORTE- PIANY.

światowej sławy
Pleyel, Bechstein etc.,
takż Arnold Fibiger,
Kerntopf i Syn, A. Dry-
gas, uznane rzeczy-
wiskie za najlepsze
w kraju przelazły naj-
bardziej fachow-
ców na Pow. Wysta-
wie w 1929 r.

K. DĄBROWSKA,
WILNO, ul. Nie-
miecka 3, m. 6.
Sprzedaj i wynaj-
muj. 17-50
Ceny fabryczne.

Pianina
najszlachetniejszej wszech-
światowej firmy „Erard”,
origa Bettinga i K. A. Fi-
biger, najlepsze w kra-
ju, sprzedaje na dogod-
nych warunkach. Kłjow-
do 5-ej. w. —50ska 4, m. 10. 2610-0

DRU- KARNIA I INSTRALIG- TORNIA

**„BIENIENKA
WILEŃSKIEGO”**
Wilno, ul. Mosto-
wa № 1. Tel. 12-44

Przyjmuje
wszelkie roboty
w zakresie In-
tro-
ligatorstwa
wcho-
dzące.